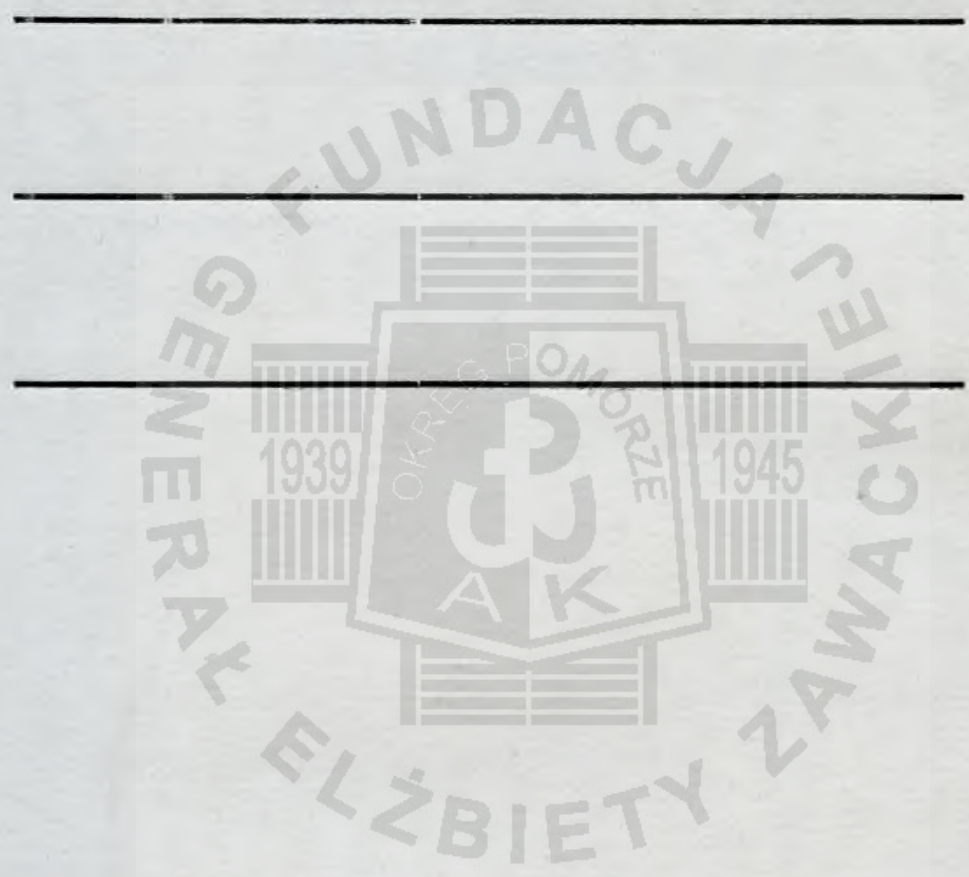


L. Stron. 1999
A. Ref. 2014



Gene Górn

tel. braku 2021

2 ksp

^E
NESTEROWICZ
Jadwiga

2d. - -

1755/usk

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

1755/1054 LUP

NESTEROWICZ Jadwiga (zom.)

I./1. Relacja ✓ K.2.5.1-3

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora ✓ K.3.5.6

II. Materiały uzupełniające relację —

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja ✓ K.3.5.3

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓

VI. Fotografie —

III

Relacja

Relacja własna Mesterowicz Jadwigi ze służby wojsk.

W I Dyl. im. J. Kosciuszki, podpisana e. Mesterowicz
z adresem Zielone Góry, Podgórze 26 m. 1

opis org. k. 2. s. 1-3



Zygmunt

I/II 394
17/8

Do wojska zostałam skierowana w Gumbule
Przyjto mnie do Batalionu Kobiecego 1 Armii
im. T. Kosciuszki w dniu 13 grudnia 1943 roku.
W krótkim czasie przeszedłam (mnie prze względu
na zdrowie) do Sztabu Armii Pionierszego Rzeźki - oddział
gospodarczy, gdzie pełniłam służbę w charakterze kucharki.

Zdemobilizowano mnie 10 marca 1945 roku na podstawie
orzeczenia lekarskiego.
Po zwolnieniu z wojska osiedliłam się w Walecu, a następnie nadal
pozostałam w wojsku i wraz z innymi szedłam na Berlin.
W lipcu tegoż roku urodziłam córkę. Jesienią mogłam powrócić
z wojska. W Walecu mieszkaliśmy około dwóch lat.
Mogłam pracować, ja natomiast zajmowałam się domem.
W marcu 1947 roku urodziłam nam syna.
Walec jako miasto miasteczko w tym czasie nie miało żadnego
przedsiębiorstwa - a to wynikało z tego stały prace mogłam
to skłoniło nas do wyjazdu. W październiku 1947 roku
wyjechaliśmy do Zielonej Góry.

Tutaj dostaliśmy zaraz mieszkanie - trzy pokoje z kuchnią
Mogłam zacząć pracować, a ja nadal zajmowałam się domem.
Ze względu na częste choroby mogłam, postanowiłam zacząć
dokonywać pracować. Pracowałam sezonowo przez zimą,
a następnie zaczęłam starać się o stałą pracę.
Dostałam skierowanie do pracy w Koszynie w 1950 roku,
mimo że było to dobre miejsce - pracy nie otrzymałam.
Po paru miesiącach znów dostałam skierowanie, tym razem
do Polikliniki i znów spotykałam się z takim samym wynikiem.
Te dość częste negatywne zataśnięcia moich spraw, utrudniały
mnie w przekonaniu że nigdy nie będę z moją pracą.
W życiu przede wszystkim, że wraz z rodziną zostałam wywieziona
w głąb ZSRR - podobnie z województwa wileńskiego, a ojciec
był leśniczym. Tam też przebywałam od 10 lutego 1940 roku
do czasu kiedy wstąpiłam do wojska.
Było to dobro, które bardzo zdecydował o moich osobistych
losach zubożych. Te ujęcie nieporozumienia zataśniętych, udzieli
całkowicie a przede wszystkim chęć do dobrej nauki.

W sierpniu 1951 roku urodziłam jeszcze jedno dziecko - córkę
Mogłam nadal chorować, wymagałam prawie stałego leczenia
szpitalnego bądź też sanatoryjnego.
To skłoniło mnie do podjęcia pracy, która nie przekształcała
w wychowanie trójki dzieci.
Zaczęłam pracować w Zakładzie Energetycznym, od stycznia
1953 roku jako pracownik fizyczny - sprządarka.
Mogłam na zdrowie podupadła - przestałam pracować
i w maju 1958 roku zmarła.

Do śmierci mogłam wstąpiłam do ZBoWiD i następnie jestem
do chwili obecnej.
Zaczęłam się starać o reaktywację rodziny dla dzieci - otrzymałam
i tutaj drugim względem była moja siostra usiłowała.

Kiedy wszystko zmieniło się na moją korzyść tj. ugotowała pomoc
ZBOWiD, Komitetu Opieki Społecznej lub różnych instancji 1/1/2
Kiedy też wiem, że nie jestem w stanie służyć, jako wdowa z trójką
młotkami dzieci do wychowania i kształcenia, nie jestem
w stanie rozpoznać przemiany, nauki (tylko lat pracy)
a i wiele już też zaczęłam się liczyć.
Jako pracownik fizyczny miałam bardzo mały zarobek
a rezerwa rodzinna nie przekraczała 600 zł.
I wtedy, jak już wspominałam otrzymywałam stałe różnego
rodzaju pomocy ZBOWiD, Komitetu Opieki Społecznej.

Mieszkałam w tym czasie, jedynym celem i marzeniem, było,
wychować, jak najlepiej, dzieci i dać im wykształcenie,
dać im miłe i spokojne życie.

Syn kiedy skończył 16 lat, stanął się do Podoficerskiej
Szkoły Zawodowej w Elblągu.
Wszystkie potrzeby dane zostały w tym czasie, Komisji Lekarskiej
przekazano pomysłowo, ale zaniechanie do egzaminu
nie otrzymał od WKR w Zielonej Górze.
Dlatego nie otrzymał zaniechania, nie doświadczyliśmy się?
W tej sytuacji, syn skierowany do Wyższej Szkoły
Szkoły Zawodowej, Szkoły Zawodowej, szkoły i innych
dalej w niektórych Technikum Mechanicznym.
Kosmetyk w tym czasie pracował załatwił to było dla mnie
dużo pomocy.

Najstarsza córka, skończyła szkołę ogólnokształcącą,
została też w tym samym roku przyjęta na studia
w Wyższej Szkole Wychowawczej fizycznej w Poznaniu.
Studia te skończyła w maju w tym roku. Z czego jestem
bardzo, zadowolona. Wzrost też do domu, tu byłby
pracować i mieszkać ze mną - dużo pomocy.

Najmłodsza córka, w szkole zawodowej (oprodukt terenu
zielony) i chce skończyć technikum.

Przez cały ten czas sama nie byłam najlepszym zdrowiu.
Poważnie zachorowałam w listopadzie 1966 roku.
Choroba okazała się dość ciężką, bo operacja zżyła
(umorad) i usunęto mi 3/4 zżyła.
Dzięki dobrej chorobie i dość poważnym skutkach operacji
odprowadziła do powrotu do pracy. Zostałam skierowana
do Komisji Lekarskiej i w lipcu 1967 roku przyznano
mi rentę inwalidzką - drugą grupę.
Od tego czasu nie pracuję - zajmuję się domem
i dalszym wychowaniem.

Odszkodowanie wojskowych zadużek nie otrzymałam (jedynie po mojej
kiedy wróciłam mi w 1957 roku do WKR i zapytano
dlaczego nie odebrałam, stwierdziłam, że nie chciałam
do kogoś zwrócić się po taki długotrwały czas.
A do tej pory nie słyszałam się o nie, czego bardzo
żałuję!

Jako wdowa, jestem obecnie bardzo zadowolona i szczęśliwa, że chociaż nie osiągnęłam swoich celów osobistych, to jednak w uszu spełniłam je w pamięci dotyczącej moich dzieci. II/1/3

Jestem z nich bardzo zadowolona, są bardzo dobrzy dla mnie, prawie mają średnie wykształcenie a najstarsza - wyższe odnosi się do mnie z szacunkiem.

Dziwna jestem z, w takich trudnych dla mnie warunkach nie zatańczęm się i potrafiam dojeżdżać do tego w porządku teraz.

Nadal mieszkam w tym samym domu a życie z roku na rok poprawia mi się, nie lepsze.

Wysyłam również pięć fotografii, które pozostały

mi z wojska. Jako jedyną pamiątkę z wojska, które pozostały, proszę o przesłanie spamiętaniem rodzici. z góry dziękuję i życzę pożytecznego ukończenia szkoły książki.

Proszę również o poinformowanie mnie, kiedy książka zostanie napisana. Rdznie przegladajmy ją przeczytać.

Jadwiga Nesterowicz
Zielona Góra

I/3 Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora

Ankieta opracowana przez Józef Krolkoską z W-49
w 1967r. (21 pytań skierowanych do kombatantek I i II AUP)
w celu poznanie ich losów po wojnie.

Ankieta wypełniona własnoręcznie przez Nesteroniez Jodelmę
w 1968r. (data z korespondencji)

złoty oryg. k.3. s. 1-6



17/17 394
1/3/1

Irena Królikowska
Warszawa 10, ul. Sempołowskiej 3 m.25.

Warszawa, dnia1967r.

A N K I E T A

Zamierzam napisać pracę o losach kombatantek po wojnie. Jako jedna spośród Was, pragnę poznać historię Waszego życia, która pomoże mi zbadać wpływ służby wojskowej kobiet na ich późniejszą pozycję w społeczeństwie i rodzinie. Proszę więc uprzejmie o szczerą odpowiedź na postawione niżej pytania, ewentualnie dołączenie na osobnej kartce swego życiorysu. Jeżeli pragniecie pozostać nieznaną, ankiety można nie podpisywać lub podać tylko wybrany pseudonim. Mile widziane wszelkie zdjęcia, które po wykorzystaniu, na życzenie adresatki, mogą być zwrócone.

Z góry dziękuję za współpracę.

1. Po demobilizacji osiedliłaś się: / odpowiednie podkreśl/
w mieście stołecznym,
w mieście wojewódzkim,
w mieście powiatowym,
w małym miasteczku,
na wsi,
w osiedlu.

Dlaczego:

2. Opisz pokrótce warunki, w jakich odbywał się Twój start życiowy po zdemobilizowaniu:

3. Start ten wydatnie ułatwiła Ci : rodzina,
 przyjaciele,
 państwo,
 społeczeństwo,
 instytucje społeczne,
radziłaś sobie całkowicie samodzielnie. /odpowiednie podkreśl/

4. Czy rozpoczęłaś naukę po zdemobilizowaniu:
 tak,
 nie.
Jeżeli tak , to dlaczego uważałaś to za konieczne:

5. Rozpoczęłaś naukę - doksztalcenie się:
- już w roku 1945,
- kilka lat później, /kiedy/
- kilkanaście lat później,
- wcale nie uczyłaś się,

6. Jeśli rozpoczęłaś naukę, to czy:
- ukończyłaś szkołę podstawową,
- " " " zawodową,
- " " " średnią ogólnokształcącą,
- " " " " zawodową,
- wyższą.

7. Co zdecydowało o takim wyborze:

Jeżeli przerwałaś naukę, to podaj przyczyny tej decyzji / ile klas ukończyłaś:

8. Podaj zawód , w jakim pracujesz: *pracowała w Zakładzie Ewentualnym jako pracownik biurowy do grudnia 1966 a teraz jestem recepcjantką (operacja szpitala)*
a/ Ile zarabiasz / jakie masz gospodarstwo/ : *renta 759,-*

b/ Jakie posiadasz mieszkanie:

trzy pokoje i kuchnię

c/ Czy posiadasz: Telefon,
 radio,
 telewizor,
 adapter,
 pralkę,
 lodówkę,
 odkurzacz,
 inne;

9. Czy lubisz swoją pracę:

tak, do poprzedniej pracy zmusiły mnie
nie. warunki a teraz jak kradk
gospodziei w domu.

Dlaczego tak jest?

10. Czy fakt, że byłeś żołnierzem:

- ułatwił Ci - zakatwanie spraw osobistych w urzędach,
- otrzymanie pracy,
- dostanie się do szkoły,
- otrzymanie mieszkania,
- awans w pracy,
- nie miał żadnego wpływu,
- utrudniał,
- nie przyznawałaś się do tego.

Podaj ciekawsze przykłady ilustrujące powyższą odpowiedź:

Kiedy w 1958 roku umarł mój mąż, ułatwiło mi w załatwianiu
spraw rodzinnej a następnie w sprawie oszczędności spawal
jako pracownika ZBOWID

11. Czy służba wojskowa wyrobiła w Tobie:

- | | | |
|---------------------------------|-------------|------|
| - poczucie własnej godności: | <u>Tak.</u> | nie. |
| - odwagę: | <u>tak.</u> | nie. |
| - wytrwałość w dążeniu do celu: | <u>tak.</u> | nie. |

Czy możesz poprzeć to jakimiś przykładami:

Po śmierci męża zostałam sama z trójką małych dzieci 13, 11 i 7 lat
sama bez wykształcenia, zarodek musiałam sama podstać
i zapewnić byt własnej rodzinie.
A to chyba świadczy o dużych cechach charakteru, żeby osiągnąć
to w do czego doszedłam w obecnej chwili.

12. Czy jesteś zadowolona ze swych osiągnięć: - osobistych tak , nie.
 - zawodowych tak , nie.
 - społecznych tak , nie.
 - naukowych tak , nie.
 - małżeńskich tak , nie.
 - towarzyskich tak , nie.

13. Czy utrzymujesz więź z kombatantkami :
Tak, nie.

Dlaczego:

Jako członkini ZBoWiD mam stały kontakt z kombatantkami
 z wojaka natomiast nie spotykam żadnej koleżanki

14. Opisz swoje osiągnięcia w pracy:

15. Napisz , kiedy wyszłaś zamaż, czy małżeństwo jest udane, ile masz dzieci, w jakim wieku:

Mała zapoznaliśmy w wojsku, odmier systemem zamieszkałam w wojsku
 małżeństwo raczej nie jest udane
 moje dzieci - dwie córki i syn: córki 23 lata, 17 lat i syn 21 lat

16. Podaj, gdzie uczą się /uczyły się / Twoje dzieci:

córka WSiF w Poznaniu
 córka Szkoła Ziemni Budowlanych (głównie ogrodnik wielki wiejskiej)
 syn Technikum Mechaniczne (wielkopol, praca)

- Jak kierowałaś ich losami:

Wszystko w miarę możliwości im (całe moje życie)

- Czy nie zawiodły pokładanych w nich nadziei:

Jak dotąd raczej nie, że jako kobieta samotna wychowałam w ten sposób dzieci i dotam prawie normalne wykształcenie

17. Czy Twoja rodzina szczeni się tym, że byłeś żołnierzem:

- tak, bardzo,
- tak,
- jest obojętna,
- nie.

Zilustruj to przykładami:

18. Czy swoją przeszłość żołnierską wspominasz z przyjemnością, czy z niechęcią:

Dlaczego tak jest:

✓ Są to najmilsze chwile jakie przeżyłem, po opuszczeniu wiosnej rokiiny

a/ czy uważasz, że służba wojskowa wpłynęła ujemnie na Twoją kobiecość?

nie

Podaj przykłady:

b/ czy uważasz, że służba wojskowa dała Ci jakieś szanse życiowe ?

Podaj przykłady:

✓ Po wstąpieniu do PZPR lub innej partii nasze życie miało poprawiła się - ba

c/ czy ktoś Ci wytykał w sposób przykry okres służby wojskowej?

Podaj przykłady:

19. Czy Twoja córka /dzisiejsza młodzież/ byłaby ,Twoim zdaniem, zdolna pójść w Twoje ślady, gdyby zaszła tego potrzeba?

20. Podaj:

a/ Ile miałaś lat w chwili mobilizacji:

27 lat

b/ Jakie miałaś wykształcenie?

trzy klasy szkoły podstawowej

c/ Gdzie mieszkałaś przed wojną:

- miasto stołeczne,
- miasto wojewódzkie,
- miasto powiatowe,
- miasteczkę,
- wieś,
- osiedle.

Leszczówka

d/Gdzie mieszkałaś przed mobilizacją?

z rodzicami wywiezieni nas na Ural a potem w Szambule

e/ Gdzie pracowałaś?

Szambul kołhoz im. Woroszyłowa

f/ W jakim stopniu wojskowym opuściłaś wojsko?

starego strzelca

g/ Jakie otrzymałaś odznaczenia i kiedy?

21. Czy chciałabyś coś jeszcze od siebie dodać:

Jeszcze raz dziękuję Ci za udzielenie pomocy w tej pracy.

IV Korespondencja

- List Nesterowicz Jodnigi, Zielone Góra, 4 XI 1968 r.
do Ireny Królchowskiej
rękopis oryg. K.1. s.1
- List Nesterowicz Jodnigi, Zielone Góra 25 IV 1969 r.
do Ireny Królchowskiej
rękopis oryg. K.2. s.2-3



Z. Opoka ^{IV/1}
4. 11. 1968 r.

17/17

Szanowna Pani!

Jako jedna z kobiet walcząca w wojsku,
wypreżona Pani aukcją. Również wnoszę
o przesłanie aukcji pozostałym żołnierzom, które
są jedyną pomocą w tamtych warunkach.

Zwracam się również do Pani o odebranie
tych rzeczy. Uprzejmie proszę o przesłanie
tych rzeczy do mnie.

Wystawione one były listem poleconym z kwotą
w 9889. Rzecz też była piśmienną.

Są one potrzebne do przedłożenia
w miejscowym ZbWiD.

Za przesłanie bardzo dziękuję

Jedryga Nesterowicz

20.04.25 IV 1969 IV/2

Droga Pani Irene!

17/17

Chciałem tą drogą listową podziękować Pani za wszystko.
Właśnie dzięki Pani interwencji spotkała mnie bardzo wielka niespodzianka.
Dwa tygodnie temu odwiedził mnie i moją rodzinę pte Gwizdki.
Była to chwila bardzo wielkiego wzruszenia, otrzymałam więc
medali, o których nie wie nikt - również do tego dnia.
Wzruszenie otrzebi medali odłożyło mi w naszym związku, zrodziło
bardzo dużo zdysci i rozmyśli. Jestem też przetrząsnęła wspomnienia,
które przeszłyśmy razem. Zdjęcie niepełnie otrzymałam, dziękuję.
Również zainteresowała Pani sprawą, skontaktowałaś się z cześć
kobiet w naszym związku i otrzymałam adresy.
Są to adresy niektórych kobiet.

Klasykowa listeczka ✓
2.04.65-228

Swięta Zofia ✓
20.04.65-209

Jozeffa Kluszczyńska ✓
Zofia

zwrót

zwrót

ul.

Liga Kobiet
zwrót

Siostra prełożona
Czarnecka
Z Poczta 65-051

IV/3

17/17

ml.

Część zrodzonych zojść będzie w najbliższym „Zołnierskim Polskim”
Tasze raz bardzo dziękuję za wszystko co Pani zrobiła
w moje sprawie.

Zwracam się również do Pani z prośbą, może między Kombatantkami
znajduje się wizerisko Anny Maliniewicz lub Nesterowicz.

Była to moja najbliższa koleżanka z wojny (matczuska)
i służyła w Szeregach Armii Krajowej.

Od czasu wojny straciłam z nią kontakt. Gdyby okazało się, że posiada
Pani adres, bardzo proszę o zawiadomienie.

Dziękuję i szczerze pozdrawiam

Jadwiga Nesterowicz

PS Posyłam zdjęcia: moje z synem i starszą córką

T. 1755/486

LHP

NESTEROWICZ jedynge

Wzrostowe karty informacyjne



i

T. 16951

ZSR
LWP

Nestorowicz Irena



LOREK Irena z d. Nestorowicz — st. sierż. rez., ur. 1925 Hrubieszów woj. Zamość, zam. Górczki Wielki woj. Leczn. Sl. wojsk.: bkob — d-ca drużyny. Zdemob. 1945. Praca zawod.: własne gosp. rolne. Dział. społ.: ZBoWiD. 2 dzieci. Krzyż Kaw. OOP, brązowy medal „ZPCh” i in.

„Platonówli”

E Rak. 08.96

NESTOROWICZ Jadwiga

